



Wojciech Świątkiewicz, *Zasady ładu społecznego*, Katowice: Drukarnia Archidiecezjalna 1998, s. 78.

Dynamizm przemian społecznych skupia uwagę teoretyków na warunkach osiągnięcia ładu społecznego. Ład w życiu społecznym oznacza pewien sposób zorganizowania i funkcjonowania społeczeństwa, w którym zasady i reguły tego funkcjonowania są względem siebie spójne i trwałe, są przestrzegane i zabezpieczają jedność

w uporządkowanej wielości. W społeczeństwach o rządach demokratycznych realizuje się ideę ładu opartego na utrzymaniu i rozwijaniu w możliwie najwyższym stopniu uczestnictwa wszystkich członków w procesach gospodarczych, politycznych, społecznych i kulturalnych. Z uporządkowanej współpracy wielu jednostek tworzących życie społeczne, realizujących własne interesy i zróżnicowane cele, kształtuje się dobro wspólne społeczeństwa. Ład oznacza tu utrzymanie takiego współdziałania jednostek, w którym zachowana jest harmonia dobra indywidualnego z dobrem wspólnym.

Rozległej refleksji, podejmującej zagadnienie ładu społecznego, poświęca swą książkę *Zasady ładu społecznego* Wojciech Świątkiewicz. Autor, profesor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, prowadzi wykłady z zakresu wstępu do socjologii, socjologii kultury i socjologii rodziny oraz katolickiej nauki społecznej. Znany jest również z licznych publikacji i opracowań książkowych, np.: *W trosce o rodzinę* (1994), *Miasto i jego mieszkańcy* (1995), *Pojednanie i sprawiedliwość społeczna* (1996), *Regiony i regionalizmy w Polsce współczesnej* (1998).

Podstawową tezę, konsekwentnie rozwiniętą w kolejnych rozdziałach omawianej książki jest stwierdzenie, iż ład społeczny zakłada oparcie życia społecznego na podstawowych zasadach społecznych – dobra wspólnego, pomocniczości i solidarności, a także na podstawowych wartościach, uznawanych przez społeczeństwo i państwo. Szersze omówienie tej myśli prezentuje autor w kilku rozdziałach: „Dobro wspólne”, „Zasada pomocniczości”, „Solidarność”, a także „Wolność jako zasada społeczna”, „Prawda jako zasada społeczna” i „Sprawiedliwość jako zasada społeczna”. Prezentowane zasady ukierunkowują życie społeczne na dobro wspólne lub dobro osoby ludzkiej, lub na obydwie rzeczywistości. Wspomniane zasady wyrażają istotę życia społecznego i kształtują to życie. Pozwalają zachować właściwy dla personalizmu prymat jednostki przed społeczeństwem, przypominają, iż człowiek przetrwa wszelkie twory społeczne. Pozwalają jednocześnie docenić znaczenie dobra wspólnego, które oparte jest na zaangażowaniu się zarówno jednostek ludzkich, jak i różnych społeczności w tworzenie państw czy większych społeczności ludzkich. Uwzględnienie dobra indywidualnego i wspólnego warunkuje zbudowanie prawdziwego ładu społecznego.

Rozważając warunki wznoszenia ładu społecznego, należy również zastanowić się nad tym, jaką się przyjmuje koncepcję człowieka. Warunkuje to koncepcję ładu społecznego. W rozdziałach: „Człowiek drogą Kościoła”, „Człowiek podmiotem życia społecznego” oraz „Prawa człowieka: ‘litera’ czy ‘duch’”, Czytelnik znajdzie przypomnienie podstawowych prawd o człowieku. Jednym z zasadniczych twierdzeń antropologii chrześcijańskiej jest teza o cielesno–duchowej strukturze człowieka. Materia i duch, które w człowieku są współsubstancjalne i istnieją jedno dzięki drugim, sprawiają, że człowiek z jednej strony jest „dzieckiem ziemi”, z drugiej zaś „duchem w materii”. Taki stan powoduje w człowieku egzystencjalne napięcie oraz nieustanną potrzebę przekraczania swojej skończoności i ograniczoności. Skutkiem egzystencjalnego napięcia oraz właściwie rozumianej niedoskonałości ludzkiej natury jest aktywność człowieka. On to w swojej twórczości pozwala wyzwalać się duchowej potencjalności, uduchawiając w ten sposób otaczający go świat, w tym również rzeczywistość życia społecznego. Wytwory tej aktywności z jednej strony stają się

środkiem udoskonalania człowieka, z drugiej zaś pomagają mu w dalszym doskonaleniu się.

Duże znaczenie dla ładu społecznego ma odbudowa struktur pośrednich. Zagadnienie to Autor rozwija w rozdziałach: „Demokracja”, „Pluralizm”, „W Kościele wybiła godzina laikatu” Należy przypomnieć, iż struktury pośrednie były niszczone w społeczeństwach rządzonych z jednej strony przez systemy liberalno-kapitalistyczne i z drugiej strony przez systemy totalitarne. Do struktur tych zalicza się społeczności terenowe i zawodowe oparte na prawie prywatno-publicznym i publicznym. Chodzi zwłaszcza o społeczności wypełniające lukę pomiędzy rodziną a państwem. Autor mocno akcentuje koncepcję państwa pomocniczego, kierującego się zasadą pomocniczości. Nie jest to państwo ani słabe (liberalizm), ani mocne (kolektywizm). Słabe jest wówczas, gdy dominują w nim grupy interesu, mocne zaś, gdy panuje ono nad społeczeństwem. Rola państwa sprowadza się do ograniczonej interwencji w życie społeczne i gospodarcze. Jak najwięcej inicjatywy od dołu, tj. jednostek ludzkich oraz mniejszych i większych społeczności, i jak najmniej działań odgórnych, ze strony władz państwowych. Państwo powinno koordynować bogatą działalność różnych podmiotów życia społecznego, tworzących bogatą i dynamiczną sieć struktur pośrednich. Granice działalności władz państwowych wyznacza dobro wspólne, a ostatecznie godność i wolność osoby ludzkiej.

Syntetyczne ujęcia, przystępny język oraz częste odwoływanie się do dokumentów nauki społecznej Kościoła sprawiają, że jest to książka, która może służyć pomocą zarówno tym, którzy z katolicką nauką społeczną już się zetknęli, jak i tym, którzy pragną dopiero ją poznać. Jest skierowana do wszystkich osób, które odczuwają potrzebę i chęć pogłębienia własnej formacji etyczno-społecznej i przyczynienia się do kształtowania węższego i szerszego środowiska społecznego w duchu tej nauki. Jest pozytywną odpowiedzią na wezwanie do przemiany „umysłów i struktur”, tj. do tworzenia duchowości, fachowości i społecznego zaangażowania w służbie dla dobra „całego człowieka i każdego człowieka”(PP, nr 14) w naszej Ojczyźnie.

*Ks. Ireneusz Stolarczyk*